Cena numeru zł. 3 PR

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 25 WRZEŚNIA 1950 ROKU Nr 264

Tak wygląda anglosaska „wolność" i „kultura"

BESTIALSTWA FASZYSTÓW AMERYKAŃSKICH

nie osłabią bohaterskiego oporu ludu Korei

Drugi raport koreańskiej komisji śledczej ujawnia niesłychane zbrodnie najeźdźców

PEKIN (PAP). — Jak donoszą z Phenjanu, utworzona niedawno przez Demokratyczny Front Ojczyźniany Zjednoczenia Korei komisja śledcza do badań wyrządzonych strat i popełnionych przez agresorów amerykańskich i klikę Li Syn Mana zbrodni, opublikowała swój drugi raport. W raporcie tym czytamy:

„Zbrojni najeźdźcy amerykańscy prowadzący wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu celem jego ujarzmienia i przekształcenia jego kraju w kolonię, **popełniają coraz bardziej nieludzkie zbrodnie, łamiąc brutalnie zasady prawa międzynarodowego i Kartę ONZ.**

Samoloty amerykańskie dokonywują nalotów na bezbronne miasta koreańskie i zamieniają je w ruiny. Lotnicy amerykańscy bombardują i ostrzeliwują z broni pokładowej, burzą i palą domy mieszkalne, szpitale, szkoły, teatry i inne instytucje kulturalno - oświatowe, niszczą fabryki, kopalnie itp. Ludność cywilną, dostrzeżoną na ziemi, ostrzeliwują z karabinów maszynowych i obrzucają bombami, mordując mężczyzn, kobiety, starców i dzieci".

Na dowód powyższego komisja przytacza szereg faktów sprawdzonych i zbadanych, a zaszłych w okresie po opublikowaniu pierwszego raportu.

W rozdziale pierwszym raportu komisja omawia fakty bombardowania przez lotnictwo amerykańskie spokojnych miast i wsi koreańskich.

Większość miast i osiedli, **nie mających nic wspólnego z obiektami wojskowymi,** została wskutek barbarzyńskiego bombardowania zamieniona w gruzy. **Od 2 lipca począwszy amerykańskie okręty wojenne i samoloty kilkakrotnie bombardowały i ostrzeliwały osiedla rybackie w rejonie Czumun-Czinią na wybrzeżu wschodnim, paląc 164 domy mieszkalne i pozostawiając ponad 1000 rodzin (4.122 osoby) bez dachu nad głową.** 9 lipca bombowce amerykańskie spaliły 99 zagród chłopskich i zburzyły 114 domów w rejonie Kimwon (w prowincji północny Czunczen). W dniu 6 lipca ciężkie bombowce amerykańskie obrzuciły bombami burzącymi i zapalającymi rejon gminy Anson w prowincji Kendżi, burząc doszczętnie lub paląc 789 domów mieszkalnych. W dniu 28 lipca na wieś Guczon (prowincja północny Kensan) samoloty amerykańskie zrzuciły przeszło 70 bomb, burząc całkowicie 120 domów mieszkalnych. W okresie pomiędzy 22 a 30 lipca lotnictwo amerykańskie pięciokrotnie dokonało nalotów na wsie gminy Szon w prowincji północny Czunczen, burząc 192 domy mieszkalne. 8 sierpnia 33 bombowce amerykańskie typu „B-29" dokonały nalotu na Phenjan, zrzucając na dzielnice mieszkalne 450 bomb i burząc całkowicie 528 domów mieszkalnych. Tegoż dnia 6 krążowników amerykańskich pod osłoną dwóch samolotów ostrzelało z dział powiatowe miasto Dongon w prowincji południowy Hangen i zburzyło 26 domów mieszkalnych. W tymże dniu 6 bombowców amerykańskich bombardowało wsie Nampe i Kosan oraz osiedla Wasan i Dzinbuk w prowincji północna Czolla, paląc i burząc 273 domy mieszkalne i silnie uszkadzając dalszych 326 domów.

Rozdział pierwszy raportu zawiera dalszą długą litanię faktów barbarzyńskiego bombardowania przez lotnictwo amerykańskie miast i wsi w Korei i burzenia dzielnic i domów mieszkalnych. Przytoczony jest m. in. fakt nalotu 60 bombowców na miasto Czunczin, na które zrzucono 1.012 bomb. Zburzonych zostało 2.626 domów mieszkalnych.

Wszystkie przytoczone w pierwszym rozdziale raportu fakty świadczą **niezbicie o bestialstwie najeźdźców amerykańskich, mordujących spokojną ludność i burzących bezbronne miasta i wsie koreańskie.**

Rozdział drugi raportu zajmuje się faktami burzenia przez agresorów amerykańskich instytucji kulturalnych, oświatowych i społecznych. **Samoloty amerykańskie** — stwierdza ta część raportu — **coraz częściej bombardują w sposób chaotyczny i nieludzki miasta i wsie koreańskie, nie oszczędzając szkół, szpitali, i instytucji kulturalno - oświatowych.** Tak np. w dniu 15 lipca samoloty typu „B-29" zburzyły szkołę we wsi Sonden (prowincja Kendzi). W dniu 20 lipca kilkadziesiąt bombowców amerykańskich obrzuciło bombami miasto Telen (prowincja południowy Czunczen). W wyniku tego bombardowania zniszczona została szkoła inżynierska z jej laboratoriami, pracowniami i urządzeniami naukowymi. W dniu 5 sierpnia kilka myśliwców amerykańskich ostrzeliwało miasto Karnyn w prowincji południowy Kanwon i zrzuciło bomby, burząc szkołę ludową, gimnazjum handlowe i szereg innych gmachów.

W dniu 7 sierpnia 33 bombowce typu „B-29" zrzuciły bomby na dzielnice mieszkalne Phenjanu, **nie posiadające żadnych obiektów wojskowych.** Zburzony został gmach ministerstwa rolnictwa i leśnictwa, gmachy rady okręgowej, prokuratury rejonowej, komisariatu policji, instytutu przemysłowego, dwóch drukarni, instytutu wydawniczego, centralnej polikliniki i wiele innych gmachów użyteczności publicznej. W dniu 13 sierpnia 16 samolotów amerykańskich dokonało nalotu na miejscowość Dzdan w pobliżu Seulu, burząc dwie szkoły i kilka gmachów publicznych. W okresie między 21 - 25 sierpnia 7 amerykańskich okrętów wojennych ostrzeliwało miasto Sonczin na wschodnim wybrzeżu, burząc m. in. 2 szkoły. W dniu 24 sierpnia 24 bombowce amerykańskie dokonały nalotu na miasto Hynam (prowincja południowy Hamgen) i zrzuciły na miasto wiele bomb, burząc całkowicie fabryczną szkołę zawodową, klub fabryczny i ochronkę. **Naloty amerykańskiego lotnictwa spowodowały w powiecie Juson zburzenie 7 szpitali, w powiecie Dedsk — 2 szpitali i 13 szkół, w powiecie Enga — 6 szpitali, 16 szkół i 15 gmachów państwowych, w powiecie Czonian — 4 szpitale i 1 szkołę, w powiecie Nonsan — 14 szpitali.** W dniu 5 września bombowce amerykańskie zburzyły w Phenjanie gmach wydawnictwa „Thusa", wydawnictwo książek religijnych i szereg innych instytucji kulturalno - oświatowych, religijnych i społecznych.

(Dokończenie na str. 2)

Piewca wolności i rewolucji

25-letni jubileusz poetyckiej pracy Władysława Broniewskiego



WARSZAWA (PAP). — Obchód 25-lecia twórczości **Władysława BRONIEWSKIEGO** zorganizowany pod protektoratem premiera **Józefa Cyrankiewicza** zainaugurowany zostanie w stolicy uroczystą akademią, która odbędzie się w dniu 25 bm. w Państwowym Teatrze Polskim.

W następnych dniach przewidziane są wieczory literackie w różnych zakładach pracy, przy budowie Domu PZPR, w Ubezpieczalni Społecznej i w Domu Kultury na Żoliborzu.

W niektórych wieczorach literackich weźmie udział sam jubilat, w pozostałych — o twórczości Broniewskiego mówić będą jego koledzy - pisarze: T. Borowski, L. Lewin, R. Matuszewski i W. Woroszylski.

Centralny wieczór autorski Broniewskiego, przeznaczony dla robotników warszawskich zakładów pracy — z udziałem poety — jubilata odbędzie się dnia 29 bm. w Państwowym Teatrze Nowym.

Niezależnie od obchodu jubileuszowego w Warszawie, w całym kraju przewidzianych jest 100 wieczorów literackich, poświęconych twórczości Broniewskiego.

* * *

W skład Komitetu Honorowego Jubileuszowego Obchodu, nad którym protektorat objął premier **Józef** Cyrankiewicz, wchodzą: **Jakub Berman** — członek Biura Politycznego Komitetu Centr. PZPR, **Edward Ochab** — sekretarz KC PZPR, **Stefan Dybowski** — minister Kultury i Sztuki, **Witold Jarosiński** — minister Oświaty, **Włodzimierz Sokorski** — wiceminister Kultury i Sztuki, **Jerzy Albrecht** — przewodniczący Stołecznej Rady Narodowej, **Franciszek Apryas** — Budowniczy Polski Ludowej, kop. Brzeszcze, **Aleksander Burski** — wiceprzewodniczący CRZZ, **Juliusz Krajewski** — prezes Zw. Pol. Art. Plastyków, **Władysław Krasnowiecki** — przewodniczący Zw. Zaw. Prac. Sztuki i Kultury, **Leon Kruczkowski** — prezes Zw. Literatów Polskich, **Henryk Lukrec** — prezes Zw. Dziennikarzy RP., **Władysław Matwin** — przewodniczący ZMP, **Jerzy Putrament** — sekretarz generalny Zw. Literatów Polskich, **Witold Rudziński** — prezes Zw. Kompozytorów Polskich, **Leon Schiller** — prezes SPAT i F oraz literaci: **St. Ryszard Dobrowolski, Jarosław Iwaszkiewicz, Mieczysław Jastrun, Aleksander Maliszewski, Leon Pasternak, Lucjan Rudnicki, Leopold Staff, Julian Tuwim, Adam Ważyk, Stanisław Wygodzki, Wiktor Woroszylski, Tadeusz Kubiak.**

Reakcyjna ustawa Mc Carrena

uchwalona przez parlament Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). — Prezydent Truman złożył veto przeciwko tzw. ustawie Mc Carrena, uchwalonej przez Izbę Reprezentantów, a domagającej się wprowadzenia faszystowskich metod przeciwko organizacjom i osobom postępowym w USA.

Krok Trumana został jednak zdemaskowany przez demokratyczne koła Waszyngtonu jako manewr polityczny wobec szerokiej opinii i wyborców. Truman bowiem niczym nie ryzykował stawiając veto, wiedząc, że Kongres na pewno projekt zatwierdzi.

Obserwatorzy polityczni przypominają, że Truman już raz uciekał się do podobnego manewru, zakładając veto przeciwko ustawie Tafta-Hartley'a. Kongres mimo veta prezydenta — ustawę zatwierdził.

W piśmie do Kongresu, Truman przyznał, że **projekt ustawy jest bezprawny,** uzasadnił jednak swoje veto tym, że ustawa może przysporzyć rządowi więcej kłopotów niż korzyści, nie wskazał natomiast na moralną wartość tej ustawy.

Po złożeniu przez Trumana veta, Izba Reprezentantów odrzuciła je 286 głosami przeciwko 48. Również i w senacie veto zostało odrzucone 57 głosami przeciwko 10.

W taki więc sposób reakcyjna ustawa przeciwko postępowi i demokracji w USA weszła w życie.

Bezprawna decyzja Komisji Mandatowej ONZ

stanowi pogwałcenie suwerennych praw narodu chińskiego

Protest delegata radzieckiego — J. Malika przeciw dopuszczeniu przedstawicieli kliki kuomintangowskiej do obrad Zgromadzenia Ogólnego

NOWY JORK (PAP) — W sobotę 23 września odbyło się kolejne posiedzenie plenarne Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

Przewodniczący Komisji Mandatowej delegat belgijski Nisseau odczytał sprawozdanie komisji. Mówiąc o mandatach przedstawicieli kliki kuomintangowskiej Nisseau zaznaczył, że **delegacja radziecka wysunęła wniosek uznania mandatów delegacji kuomintangowskiej za nieważne.** Komisja — powiedział Nisseau — odrzuciła wniosek radziecki 6 głosami przeciwko 2 przy wstrzymaniu się od głosu reszty członków Komisji i postanowiła dopuścić przedstawiciela Kuomintangu do obrad na prawach równych z innymi delegatami dopóki nie zajdą żadne zmiany. Nisseau oznajmił Zgromadzeniu NZ, że delegacja radziecka określiła tę decyzję Komisji Mandatowej jako **niesłuszną i bezprawną.**

Po odczytaniu sprawozdania przez delegata Belgii **delegat radziecki Malik założył protest przeciwko decyzji Komisji Mandatowej,** uznającej pełnomocnictwa delegatów kliki kuomintangowskiej. Komisja Mandatowa — powiedział Malik — uznała pełnomocnictwa grupy kuomintangowskiej, która uzurpuje prawa delegacji chińskiej, lecz **nie reprezentuje Chin.** Komisja nie wzięła pod uwagę sytuacji w Chinach i okoliczności, które unieważniają wszystkie mandaty wydane przez reżim Czang Kai-szeka, nie reprezentujący Chin. **Związek Radziecki uważa decyzję Komisji Mandatowej za decyzję niesłuszną i bezprawną i stwierdza, że mandaty kuomintangowców są nieważne.** W konkluzji Malik oświadczył, że delegacja Związku Radzieckiego będzie głosowała przeciwko zatwierdzeniu sprawozdania Komisji Mandatowej.

Delegat republiki Chile Santa-Cruz usiłował bronić decyzji Komisji Mandatowej.

Delegat Polski Drohojowski odpowiedział delegatowi Chile, podkreślając, że Komisja Mandatowa spełnia zasadniczo ważne obowiązki, lecz **tym razem obowiązków swych nie spełniła.** Nie spełniła ona swych obowiązków dlatego, że uznała za „mandaty" to, co napisali sami dla siebie ludzie nie reprezentujący nikogo. **Delegat Polski wezwał Zgromadzenie NZ do odrzucenia sprawozdania Komisji Mandatowej.**

Delegat Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej Skorobogaty również wezwał Zgromadzenie do odrzucenia sprawozdania Komisji Mandatowej. Podkreślił on, **że Komisja Mandatowa pogwałciła suwerenne prawa narodu chińskiego i dopuściła się obrazy tego narodu.**

Delegat kliki kuomintangowskiej Tsiang Tin-fu wygłosił przemówienie, w którym usiłował odeprzeć argumenty przedstawicieli Polski, Republiki Białoruskiej i Związku Radzieckiego.

Następnie puszczona została w ruch amerykańska „maszyna do głosowania". Na wniosek przewodniczącego Zgromadzenia, Entezam zaproponował przeprowadzenie głosowania nad wnioskiem radzieckim, domagającym się uznania mandatów przedstawicieli Kuomintangu za nieważne.

Za wnioskiem radzieckim padło 6 głosów, przeciwko 41, a trzy delegacje wstrzymały się od głosu.

Zgromadzenie przeprowadziło drugie głosowanie, w którym 41 głosami przeciwko 5 przy jednym delegacie wstrzymującym się od głosu zatwierdziła sprawozdanie Komisji Mandatowej.

Następnie Zgromadzenie podjęło na nowo debatę ogólną.

Przedstawiciel Holandii Stikker poparł wszystkie wnioski amerykańskie, utrzymując swe przemówienie w tonie, wzorowanym jak najdokładniej na przemówieniu delegata USA Achesona.

Następny mówca, delegat Belgii van Zeeland stwierdził, że przedstawiciel Związku Radzieckiego Wyszyński zwrócił się do Zgromadzenia NZ z **przekonywującym apelem,** proponując wspólną politykę rozbrojenia i wspólny wysiłek wielkich mocarstw, zmierzających do obrony pokoju.

Większą jednakże część swego przemówienia van Zeeland poświęcił próbie usprawiedliwienia poparcia udzielanego przez Belgię propozycjom amerykańskim. Popierając propozycje amerykańskie van Zeeland przyznał jednocześnie, że **nie można nie uznać słuszności oświadczenia Wyszyńskiego na temat decydującej roli wielkich mocarstw w dziele zabezpieczenia pokoju.**

Po przemówieniu van Zeelanda posiedzenie zostało zamknięte, a następne posiedzenie plenarne Zgromadzenie NZ wyznaczono na poniedziałek 25 września.

Bohaterscy obrońcy Seulu

odpierają wszystkie ataki amerykańskich napastników

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi z Phenjanu:

Naczelne dowództwo koreańskiej Armii Ludowej ogłosiło w dniu 24 września rano komunikat, stwierdzający, że **oddziały Armii Ludowej toczą w dalszym ciągu zaciekłe walki obronne z nieprzyjacielem. Wojska ludowe, które w rejonie Jongdungpo i w rejonie Suwon zatrzymały nieprzyjaciela, walczą zaciekle z wojskami amerykańskimi, zadając im ciężkie straty.**

Oddziały Armii Ludowej, broniące Seulu, udaremniają nieprzyjacielskie próby wbicia klinu w linie obronne.

W dniu 22 września oddziały obrony wybrzeża zatopiły w rejonie Pohang dwa torpedowce amerykańskie.

W dniu 23 września wojska ludowe strąciły łącznie 8 samolotów amerykańskich.

* * *

Naczelne dowództwo koreańskiej Armii Ludowej ogłosiło w dniu 24 września wieczorem komunikat, stwierdzający, że **na wszystkich frontach oddziały Armii Ludowej toczą w dalszym ciągu zaciekłe walki z wojskami nieprzyjacielskimi.**

Natarcie amerykańskich oddziałów desantowych w rejonie Inczonu zostało zatrzymane przeciwuderzeniem jednostek Armii Ludowej.

Dnia 23 września, wspierane przez jednostki pancerne ataki poszczególnych oddziałów amerykańskich, usiłujących wedrzeć się do Seulu, — zostały odparte. Oddziały Armii Ludowej zniszczyły w tych walkach 5 czołgów nieprzyjacielskich, 4 ciężkie działa, ponad 20 dział lekkich, 30 samochodów i wiele innego sprzętu. Około tysiąca nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów poległo lub odniosło rany.

Lotnictwo amerykańskie zbombardowało oddziały brytyjskie

NOWY JORK (PAP) — Korespondent agencji „Associated Press" donosi z frontu południowo-wschodniego w Korei, że w dniu 23 września samoloty amerykańskie zbombardowały i ostrzelały przez pomyłkę jednostki 27 angielskiej brygady piechoty, które poniosły znaczne straty.

Społeczeństwo polskie manifestuje

swą solidarność z ofiarami barbarzyństwa amerykańskiego w Korei

WARSZAWA (PAP) — Wzmożoną pracą, ofiarami pieniężnymi na rzecz ofiar barbarzyńskich bombardowań lotnictwa amerykańskiego oraz tysiącami protestów manifestuje ludność miast i wsi polskich swoją solidarność z bohaterskim ludem Korei.

MŁODZIEŻOWE BRYGADY WZMAGAJĄ SWÓJ WKŁAD W DZIEŁO POKOJU

Pod hasłem pomocy dla walczącej Korei pracują ZMP-owskie ochotnicze brygady przy budowie Nowej Huty.

ZMP-owcy 41 brygady z Sierpca dali ponadplanową produkcję wartości ok. 770 tys. złotych, przy czym trzej członkowie tej brygady — **Smyków, Jabłoński i Malendowski** osiągnęli 250 proc. normy.

Młodzieżowe brygady produkcyjne w zakładach w Oświęcimiu, ze Staszczykiem, Kornasiem i Lipowskim na czele, pragnąc wyrazić swą solidarność z miłującym pokój ludem Korei skróciły czas wykonania zadań produkcyjnych.

UCHWAŁA PROTESTACYJNA ZWIĄZKOWCÓW ZIELONOGÓRSKICH.

Uczestnicy pierwszej wojewódzkiej konferencji zw. zaw. w Zielonej Górze uchwalili rezolucję, w której wyrażają swoje oburzenie z powodu agresji zbrodniarzy amerykańskich na Koreę: **„Masowe rozstrzeliwania więźniów politycznych i barbarzyńskie bombardowania miast i wsi koreańskich nie załamią bohaterskiego ludu"** — czytamy m. in. w uchwale.

Konferencja przesłała braterskie pozdrowienia walczącemu ludowi Korei, życząc mu zwycięstwa w wyzwoleńczej walce z najeźdźcą.

ROBOTNICY LEGNICY ZEBRALI BLISKO 1,5 MILIONA ZŁ DLA LUDNOŚCI KOREI

Robotnicy legnickich zakładów pracy zebrali na pomoc dla ofiar barbarzyńskich nalotów lotnictwa amerykańskiego w Korei 1.450.000 zł.

Wśród ofiarodawców wyróżnili się robotnicy legnickich zakładów przemysłu dziewiarskiego, PGR oraz spółdzielni „Jedność" i „Model".

Murarze śląscy zdobywają „złotą kielnię"

KATOWICE (PAP). — Dzięki wspaniałemu rozwojowi współzawodnictwa pracy i racjonalizacji systemu prac techniczno-budowlanych oraz dzięki poważnemu obniżeniu kosztów własnych, **murarze śląscy zdobyli po raz drugi „złotą kielnię",** którą wyróżniane są przodujące we współzawodnictwie zjednoczenia przedsiębiorstw budowlanych.

W toku uroczystości przodującym robotnikom śląsko-dąbrowskiego zjednoczenia PPB wręczono nagrody pieniężne na ogólną sumę 360.000 zł.

Kołchoźnicy radzieccy z wizytą u górników

Goście przekazują pozdrowienia od pracującego ludu Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP). — Przebywający w Polsce radzieccy kołchoźnicy zapoznają się w dalszym ciągu z pracą i osiągnięciami chłopów, robotników rolnych i przemysłowych oraz z działalnością rolniczych ośrodków naukowych, witani wszędzie gorąco przez społeczeństwo polskie.

Na Dolnym Śląsku grupa radzieckich gości zwiedziła ostatnio zakłady doświadczalne hodowli roślin, szereg spółdzielni produkcyjnych, PGR-ów i zakładów przemysłowych.

Kołchoźnicy odwiedzili również górników z kopalni „Bolesław Chrobry". Spotkanie to było gorącą manifestacją górników i chłopów z okolicznych wiosek na rzecz przyjaźni polsko - **radzieckiej.** Przemówienia gości, którzy przekazali górnikom i chłopom serdeczne pozdrowienia od ludu pracującego Związku Radzieckiego, przerywane były wielokrotnie skandowanymi okrzykami **„Stalin — —Bierut — Pokój".**

Kraków w hołdzie Stefanowi Jaraczowi

KRAKÓW (PAP) — Kraków uczcił w dniu 24 bm. piątą rocznicę śmierci Stefana Jaracza, wielkiego artysty - społecznika, chłopskiego syna ziemi krakowskiej, odsłonięciem tablicy wmurowanej w ścianę domu przy ul. Krowoderskiej, gdzie w roku 1904 Jaracz stawiał pierwsze kroki aktorskie w mieszczącym się tam wówczas Teatrze Ludowym.

Apel załogi huty „Pokój“

o godne uczczenie Wielkiej Rewolucji i II Kongresu Pokoju

mobilizuje całą polską klasę robotniczą do nowych wspaniałych osiągnięć produkcyjnych

O godz. 13.30 na placu przed piecem Nr. 7 w hali Wydziału Konstrukcyjnego i na walcowni zebrała się załoga huty „Pokój“, by przyjąć nowe wielkie zobowiązania produkcyjne, ku czci 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i ku czci II Światowego Kongresu Pokoju dać tysiące ton ponadplanowej produkcji.

Nie jest dziełem przypadku, że właśnie załoga huty „POKÓJ“ rzuciła potężne wezwanie do polskiej klasy robotniczej, by Rewolucję — która Polsce przyniosła wolność i która zapoczątkowała nową erę dla ludzkości — erę socjalizmu — uczcić wzmożoną pracą. Pracownicy huty „Pokój“ znani są ze swej ofiarności, z zapału i z entuzjazmu, z wysokiego uświadomienia politycznego. Załoga huty „Pokój“ przedterminowo wykonała Plan 3-letni, przekracza miesięczne plany produkcyjne. Załoga huty „Pokój“ zadziwiła całą Polskę swoją brygadą szturmową, która przyczyniła się do przekroczenia planu produkcyjnego na wielkich piecach. Załoga huty „Pokój“ zwyciężyła we współzawodnictwie o jak najszybsze przeprowadzanie remontu suwnicy, z załogi huty „Pokój“ wywodzą się znani przodownicy pracy jak Herbert Badura, Czesław Eisebach i wielu, wielu innych.

Czołowy brygadzista szturmowej brygady huty „Pokój“ Czesław Eisebach z dumą mówił do swoich towarzyszy. **Zobowiązuję się przez pierwsze dni Listopadowe wykonać na piecu Nr. 7 — 300 PROC. NORMY DZIENNIE.**

A Paweł Więcgoł, przodownik pracy warsztatów konstrukcyjnych w imieniu załogi zobowiązał się dać w okresie od 25. 9. do 5. 11. **ponad plan 50 ton konstrukcji.**

Przez lepsze zorganizowanie pracy, walkę z absencją i przez pełne wykorzystanie dnia roboczego możemy wykonać więcej produkcji niż to przewidują nasze plany!

Te słowa Pawła Więcgoła, który swoim przykładem pokazuje jak powinna wyglądać praca polskiego robotnika, są dowodem, że **przy warsztatach pracy rodzi się i rozwija nowy stosunek do wykonywanej pracy.**

Wilhelm Kałuża, ładowacz postanowił wykonywać normę w 224 proc., Konrad Kordon także ładowacz, w 226 proc.

Musimy pokazać całemu światu — mówił Kordon — **że polski robotnik potrafi dla dobra swojej ludowej ojczyzny oddać wszystkie siły, by w ten sposób utrwalić pokój i przyczynić się do wzrostu dobrobytu mas pracujących.**

Zobowiązania składają: Edward Maksłoń — tokarz z warsztatów mechanicznych, Stefania Smejda — wypychaczka wózków, Jan Rataj — ślusarz, Jan Rudzki — przodownik pracy ze spiekalni rur, Paweł Sosnowski — pracownik umysłowy, młodzieżowiec Hubert Wylitek — wiertacz, racjonalizator Jan Piątek — z warsztatów elektryczno-mechanicznych, uczennica SPP Lidia Zwirner i wielu, wielu innych. Wszyscy oni postanawiają zwiększyć przekroczenie norm o 5 do 10 proc. **Zobowiązują się dołożyć wszystkich sił, by wykonać globalne zobowiązania swoich oddziałów produkcyjnych, co pozwoli dać ponad planową produkcję wartości przeszło 274 milionów zł.**

Zobowiązania hutników z „Pokoju“ idące po linii podniesienia wydajności, są jeszcze jednym dowodem, że **polska klasa robotnicza nie chce stać z boku w walce o pokój, jaka toczy się na arenie międzynarodowej, ale pragnie czynem i pracą przyczynić się do walnego zwycięstwa państw miłujących pokój.**

Pracownicy huty „Pókój“ w dniu 23 bm. słuchali wypowiedzi swoich czołowych przodowników, solidaryzując się z nimi w skupieniu i z uwagą słuchali przemówienia I sekretarza podstawowej organizacji partyjnej, tow. Kujsa, który powiedział:

— Naród polski z wdzięcznością pamięta, że Rewolucja Październikowa przywróciła Polsce niepodległość, że niezwyciężona Armia Radziecka wyzwoliła nas z pęt hitlerowskiej niewoli i że dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego Polska wstąpiła na drogę wiodącą do socjalizmu. Dlatego też rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej święcona jest przez polskie masy pracujące w atmosferze szczególnej radości i entuzjazmu.

Nasz entuzjazm, nasz wkład do walki przeciw podżegaczom wojennym, to wzrost produkcji, wzmożona wydajność pracy, jedność mas pracujących wokół naszej władzy ludowej, nasza solidarność ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi obrońcami pokoju. Naszym udziałem w walce o pokój jest nasza codzienna praca, są nasze dzisiejsze zobowiązania!

A kiedy padł okrzyk „NIECH ŻYJE JÓZEF STALIN ORĘDOWNIK POKOJU!“ potężnym echem odbijały się skandowane przez hutników słowa: STA-LIN, STA-LIN, STA-LIN! BIE-RUT, BIE-RUT! Nigdy jeszcze chyba potężna huta „Pokój“ nie widziała takiego entuzjazmu, jak w tym dniu, w którym robotnicy jej zapoczątkowali dzieło będące godną odprawą podżegaczom wojennym.



Robotnicy przemysłu mineralnego i skórzanego

żądają rewizji starych norm

WARSZAWA (PAP). — Do licznych głosów, domagających się rewizji dotychczasowych norm, przyłączyli ostatnio swe żądania robotnicy cementowni, pracownicy fabryk futrzarskich i inni. Wykazują oni, że dla podniesienia wydajności pracy, dla pełniejszego wykorzystania wszystkich możliwości produkcyjnych, **konieczne jest wprowadzenie nowych technicznych mierników pracy.**

M. in. **w cementowni „Pokój“** w Rejowcu sprawę zmiany norm pracy wysunęli robotnicy na ogólnym zebraniu załogi. W wyniku technicznej analizy możliwości produkcyjnych t. zw. pieców obrotowych robotnicy wykazali, że **normę dobową jednego pieca można zwiększyć co najmniej o 4,4 proc.**

Jako pierwsi w przemyśle skórzanym, zmiany norm domagają się **robotnicy fabryki futrzarskiej w Krakowie.** Przodownica pracy w tej fabryce Julia Guściora na zebraniu załogi powiedziała:

„Występuję z żądaniem zmiany norm pracy, bo obecne normy hamują wzrost wydajności pracy, opóźniają podniesienie stopy życiowej robotników“.

Plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego

WARSZAWA (PAP). — W dniu 24. 9. br. obradowało plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Obradom przewodniczył wicemarszałek Sejmu — **Wacław Barcikowski,** przewodniczący CK.

Stały nadzór nad działalnością aparatu dystrybucyjnego

Państwowa Inspekcja Handlowa

usprawni zaopatrzenie towarowe mas pracujących

WARSZAWA (PAP). — Dotychczasowe wysiłki, zmierzające do zabezpieczenia interesów konsumenta wykazały, że **konieczne jest ustanowienie stałego nadzoru nad działalnością aparatu dystrybucyjnego i systematyczne prowadzenie walki z wszelkimi formami i przejawami spekulacji w obrocie towarowym.** Wszelkie bowiem naruszenia normalnego obrotu towarowego, powstałe wskutek nieprawidłowej dystrybucji masy towarowej, nieodpowiedniego zaopatrzenia sieci w towar pod względem ilościowym i asortymentowym lub wskutek spekulacji — godzą przede wszystkim w interes konsumenta.

Powołana do życia dekretem z dnia 18 bm. Państwowa Inspekcja Handlowa ma na celu **usprawnienie zaopatrzenia towarowego mas pracujących, zabezpieczenie interesów konsumenta i sprawności jego obsługi oraz zwalczanie spekulacji.**

Aparat PIH będzie dokonywał systematycznej inspekcji uspołecznionej i prywatnej sieci handlowej oraz zakładów gastronomicznych pod względem ilościowego, jakościowego i asortymentowego zaopatrzenia towarowego. Inspektorzy PIH sprawdzać będą również, czy i w jaki sposób załatwia się zażalenia konsumentów.

Do dalszych zadań nowopowstającego aparatu ochrony interesów konsumenta należy m. in. inspekcja przestrzegania cen i marż, inspekcja ochrony mienia socjalistycznego w zakładach handlowych itd.

Ponadto — do zadań Państwowej Inspekcji Handlowej należeć będzie kontrola i badanie jakości artykułów rolnych, spożywczych i in. oraz kontrola przestrzegania zatwierdzonych standartów i receptur. Do wykonania tych zadań służyć będą laboratoria analityczne; powoływani będą rzeczoznawcy, probiercy, wagowi, klasyfikatorzy itp.

Państwowa Inspekcja Handlowa podlega ministrowi Handlu Wewnętrznego. Oprócz głównego inspektoratu powstaną również wojewódzkie i ewentualnie powiatowe inspektoraty.

Dekret przewiduje ścisłą współpracę wojewódzkich i powiatowych inspektoratów z prezydiami rad narodowych.

850 tys. ton cukru wyprodukujemy w tegorocznej kampanii

Narada cukrowników i plantatorów w Gdańsku

GDAŃSK (PAP) — Pod hasłem „Nasza walka o pokój, to przekroczenie planu produkcji 830 tys. ton cukru w nadchodzącej kampanii“ — odbył się w dniu 23 bm. w Gdańsku zjazd pracowników przemysłu cukrowniczego i plantatorów buraka cukrowego, na którym **uchwalono podwyższyć produkcję tegoroczną o 20 tys. ton — tj. do 850 tys. ton cukru.**

W zjeździe wziął udział minister Przemysłu Rolnego i Spożywczego **inż. Bolesław Rumiński,** przedstawiciel CRZZ **tow. Żuchowicz** oraz przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, Zrzeszenia Inżynierów Przemysłu Spożywczego i Związku Samopomocy Chłopskiej.

Nowy prowokacyjny nalot bombowców USA

na terytorium Chin Ludowych

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że **w dniu 23 września samoloty amerykańskie dokonały ponownie nalotu na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej.** W wyniku bombardowania trzej obywatele chińscy zostali ranni.

23 września o godz. 22.01 samolot amerykański przeleciał nad granicą koreańsko - chińską i dokonał nalotu na wieś Lakuszao w powiecie Kiandian w prowincji Laodun, po czym odleciał w kierunku południowym.

O godz. 22.15 inny samolot amerykański zjawił się nad miastem Antung i zrzucił 12 bomb na północno-wschodnią część miasta. Trzej obywatele chińscy zostali ranni. Bomby uszkodziły wiele domów. O godz. 22.10 samolot odleciał w kierunku południowym.

Ruch obrońców pokoju na nowym etapie

Po raz pierwszy w dziejach ludzkości miliony ludzi dobrej woli stworzyły międzynarodowy front pokoju, przeciwstawiający się garstce wrogów ludzkości — imperialistycznym podżegaczom wojennym, front który potrafi udaremnić zbrodnicze plany imperialistów.

Niezwyciężona siła ruchu w obronie pokoju polega przede wszystkim na tym, iż jest on masowy i zorganizowany. W przeszło 50 krajach świata istnieją obecnie ogólnokrajowe organizacje bojowników o pokój. We wszystkich krajach utworzono wiele tysięcy wojewódzkich, powiatowych i miejskich komitetów obrońców pokoju, miliony komitetów wiejskich i blokowych. **Tak powszechnej organizacji świat jeszcze nie znał.**

Ruch obrońców pokoju jednoczy wszystkich ludzi dobrej woli — robotników, chłopów, przedstawicieli inteligencji, kobiety, młodzież, ludzi najróżnorodniejszych przekonań politycznych, poglądów filozoficznych i religijnych.

400 milionów podpisów złożono już pod Apelem Sztokholmskim Stałego Komitetu Obrońców Pokoju. Ten najbardziej humanitarny dokument doby współczesnej podpisała cała dorosła ludność ZSRR i krajów demokracji ludowej (Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Albanii), ponad 100 milionów osób — w Chińskiej Republice Ludowej, 20 milionów — w Niemczech. We Włoszech apel podpisało przeszło 16 milionów ludzi, we Francji — 14 miln; kampania zbierania podpisów w tych krajach trwa. Nawet tam, gdzie terror faszystowski sroży się ze szczególną siłą, gdzie obrońców pokoju wtrąca się do więzień, ruch w obronie pokoju rozwija się i krzepnie.

Z Hiszpanii frankistowskiej napływają listy, w których dzielni ludzie nazywają siebie bojownikami wielkiej sprawy pokoju. W faszystowskiej Jugosławii Tito, dziesiątki tysięcy ludzi nielegalnie podpisują Apel. Dziesiątki i setki tysięcy podpisów zebrano w Grecji, Brazylii, na Kubie, w Urugwaju, Turcji i Iranie. Pierwszy milion podpisów zebrano w Anglii. W Japonii, w warunkach macarthurowskiego reżimu okupacyjnego ponad 5 milionów osób złożyło podpisy pod Apelem w sprawie zakazu broni atomowej, w Burmie — przeszło 2 miliony. Z górą dwa miliony obywateli amerykańskich, pomimo terroru policyjnego, znalazło dość odwagi, by poprzeć Apel Sztokholmski.

Poważne zaostrzenie się sytuacji międzynarodowej, spowodowanej bezpośrednim przejściem imperialistów amerykańskich od przygotowania zbrojnej agresji do jawnych aktów agresji, do tworzenia ognisk nowej wojny i wciągania do swych awantur wojennych wciąż nowych krajów, stawia przed międzynarodowym ruchem w obronie pokoju nowe, wielkie i odpowiedzialne zadania.

W KOREI sroży się już krwawa wojna, rozpętana przez zbrodniczych władców amerykańskich z rozkazu monopolistów Wall Street. Wojna ta prowadzona jest z niebywałym okrucieństwem, prześcigającym pamiętne wszystkim **bestialstwa hitlerowskie. Imperialiści amerykańscy w sposób cyniczny i bezczelny depcą wszystkie normy prawa międzynarodowego, podsycają histerię wojenną, bezczelnie domagają się od swych satelitów całkowitego przestawienia ich gospodarki na tory wojenne.**

Wszędzie organizują oni gorączkowy wyścig zbrojeń, żądają zwiększenia budżetów wojennych, przedłużenia służby wojskowej, przekształcenia krajów Europy Zachodniej w arsenał i rezerwę mięsa armatniego dla agresywnej wojny.

„Plan Marshalla“ jak o tym od początku jasno mówili komuniści okazał się planem gospodarczego i politycznego przygotowania amerykańskiej inwazji zbrojnej na kontynent europejski, planem całkowitego podporządkowania krajów Europy Zachodniej dyktatowi Wall Street.

Z trybun parlamentarnych, ze szpalt prasy i przez radio propagatorzy trzeciej wojny światowej jawnie głoszą **doktrynę nowej zagłady narodów w imię światowej hegemonii imperializmu amerykańskiego.**

Oficjalni przedstawiciele rządu USA nawołują w ludobójczych apelach do zrzucenia bomby atomowej na Koreę, Chiny, ZSRR, głoszą hasła wojny „prewencyjnej“. **Z rozkazu swych mocodawców amerykańskich reakcja we Francji, Włoszech, Belgii i w innych krajach kapitalistycznych przeszła do zbrojnych napaści na masy pracujące, które walczą o pokój, do mordowania wodzów klasy robotniczej, do krwawego terroru wobec obrońców pokoju.**

W tych warunkach obrońcy pokoju uważają za swe naczelne zadanie rozszerzenie programu ruchu przeciwko wojnie, przeciwko wszelkiej agresji, przeciwko propagandzie na rzecz nowej wojny.

Ruchowi przeciwko groźbie nowej wojny, o utrwalenie pokoju winna towarzyszyć wszechstronna walka przeciwko wyścigowi zbrojeń; żądanie zakazu broni atomowej, jako oręża agresji i masowej zagłady ludzi, uzupełniane jest żądaniem powszechnej redukcji zbrojeń i skutecznej kontroli nad jej przeprowadzeniem, żądaniem zniszczenia zapasów wszelkich środków masowej zagłady ludzi, zakazu propagandy podżegaczy wojennych i pociągnięcia do odpowiedzialności takich wrogów pokoju i ludzkości, jak Churchill, Dulles, Mac Arthur, Johnson, Moore — Brabazon, Bradley, Paul Reynaud, Jules Moch i im podobni.

Żądania te znajdują swe odzwierciedlenie w uchwałach praskiej sesji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Ważne i niecierpiące zwłoki zadania wysunięte zostały na kongresach w obronie pokoju, które ostatnio odbyły się w szeregu krajów. Tak np. **I Polski Kongres Pokoju** „w imieniu całego narodu polskiego, pragnącego w pokoju budować podwaliny lepszego życia“ domaga się zniszczenia wszelkich środków masowej zagłady ludzi oraz likwidacji wszelkiej agresji i interwencji zbrojnych.

Zjazd Komitetów Obrony Pokoju Rumuńskiej Republiki Ludowej zażądał „zakazu propagandy na rzecz nowej wojny i uchwalenia międzynarodowej ustawy o pociągnięciu do odpowiedzialności winowajców tej propagandy“; Zjazd zażądał, aby podżegaczy wojennych i tych wszystkich, którzy w jakiejkolwiek formie podjudzają obywateli i rządy do wojny ostrzeżono, iż zostaną pociągnięci do odpowiedzialności, oddani pod sąd narodów i surowo ukarani za działalność, zmierzającą do rozpętania wojny“.

Uchwały Kongresu Obrońców Pokoju w Finlandii również podkreślają konieczność rozszerzenia programu ruchu.

Przemówienia wygłaszane na **Krajowym Kongresie Komitetów Pokoju w Bułgarii,** który rozpoczął się przed kilku dniami, potępiały bezwzględnie agresorów amerykańskich.

Żądanie rozszerzenia programu ruchu w obronie pokoju leży w interesie wszystkich miłujących pokój narodów. Żądanie to rozlega się coraz głośniej na niezliczonych zebraniach i wiecach mas pracujących w USA, Anglii i innych krajach. **Żądanie to popiera swą akcją klasa robotnicza Francji, Włoch, Belgii, Holandii i Australii, odmawiając podporządkowania się dyktatowi monopolistów amerykańskich wyładowywania broni amerykańskiej, przysłanej do ich krajów, dźwigania na swych barkach potwornego brzemienia wyścigu zbrojeń i militaryzacji całego życia gospodarczego swych krajów.**

Żądanie to popiera **młodzież amerykańska, angielska, francuska, belgijska i jugosłowiańska,** która uchyla się od poboru do armii, która protestuje przeciwko przedłużeniu służby wojskowej, żądanie to popierają **żołnierze francuscy,** którzy odmawiają prowadzenia „brudnej wojny“ we Vietnamie. **Jawna agresja zbrojna imperialistów amerykańskich w Korei zaostrzyła czujność narodów, zmobilizowała w obronie pokoju nowe miliony ludzi na całym świecie.**

Ruch obrońców pokoju posiada jeszcze olbrzymie rezerwy, aby rozszerzyć swą bazę masową, przede wszystkim **wśród chłopów, wśród kobiet i młodzieży.** Chłopi stanowią większą część mieszkańców kuli ziemskiej. Tworzą oni zwykle **masową bazę armii** i z tego powodu chłopi we wszystkich krajach są niezwykle zainteresowani w trwałym pokoju.

Kobiety — matki i żony — doznają największych cierpień z powodu okropności wojny. Obrońcy pokoju winni przeto uaktywnić swą działalność wśród chłopstwa, wśród kobiet i młodzieży, w jeszcze większym stopniu wciągać organizacje chłopskie, kobiece i młodzieżowe do bezpośredniego udziału w walce o pokój. Duże możliwości uaktywnienia ruchu obrońców pokoju istnieją w USA, Anglii, Kanadzie, w krajach skandynawskich. Możliwości te należy wykorzystać w całej pełni.

Obecnie we wszystkich krajach czynione są przygotowania do zwołania II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, odbywają się lokalne i ogólnokrajowe zjazdy i konferencje. Życie stawia przed ruchem obrońców pokoju nowe, bojowe zadania. Świętym obowiązkiem wszystkich partii komunistycznych i robotniczych jest pomóc obrońcom pokoju w rozwiązaniu tych zadań, w przygotowaniach do II Światowego Kongresu, w rozszerzaniu walki przeciwko wojnie.

(„O trwały pokój, o demokrację ludową!“)

Bestialstwa faszystów amerykańskich

(Dokończenie ze str. 1)

Przytoczone w drugim rozdziale raportu fakty zbadane i sprawdzone przez komisję, **świadczą w pełni o celowym, barbarzyńskim burzeniu przez najeźdźców amerykańskich kultury narodowej, materialnego i kulturalnego dobytku narodu koreańskiego.**

Rozdział trzeci raportu komisji zawiera **fakty masowego tępienia ludności koreańskiej w wyniku barbarzyńskiego bombardowania i ostrzeliwania przez lotnictwo amerykańskie miast, wsi i osad koreańskich.**

Raport przytacza tutaj szczegóły bestialskiego bombardowania ludności cywilnej i ostrzeliwania z broni maszynowej. Bomby rzucane są na najgęstsze skupiska ludności koreańskiej oraz chłopów pracujących na polach.

IV rozdział zawiera liczne fakty, świadczące o **celowym niszczeniu przez agresorów amerykańskich koreańskich zakładów przemysłowych.** W celu zniszczenia gospodarki Korei najeźdźcy amerykańscy niszczą planowo pokojowy przemysł, nie mający nic wspólnego z produkcją wojenną. I tak zniszczyli oni w znacznym stopniu główne zakłady przemysłowe powstałe w wyniku wytrwałej pracy narodu koreańskiego i mające zasadnicze znaczenie dla odbudowy i rozwoju gospodarki koreańskiej.

V rozdział raportu przytacza liczne fakty bestialstw amerykańskich interwentów, którzy wycofując się pod ciosami Armii Ludowej **mordują masowo ludność koreańską i dokonują masowych grabieży.**

We wsi Czym w powiecie Jendo żołnierze amerykańscy ewakuowali przymusowo ludność, a następnie ograbili ich domy. W jednym z domów Amerykanie znaleźli 70-letniego starca Gal Czun Dżia i jego wnuka **i rozstrzelali obu za to, że nie usłuchali oni rozkazu ewakuacji.**

8 lipca oddział żołnierzy amerykańskich wkroczył do wsi Miaszen w powiecie Jondon w prowincji Czunczen. **Żołnierze zaprowadzili całą ludność do lasu, rozstrzelali ją, a następnie ograbili wieś.**

Faktów takich raport podaje kilkadziesiąt.

W zakończeniu raport komisji stwierdza:

Przytoczone fakty świadczą o tym, że imperialiści amerykańscy, doznający w wojnie przeciw narodowi koreańskiemu licznych porażek, usiłują zemścić się, bombardując w barbarzyński sposób spokojne miasta i wsie Korei, rozstrzeliwując masowo mieszkańców i niszcząc gospodarkę Korei.

Napastnicy amerykańscy usiłują złamać wolę oporu narodu koreańskiego, który walczy przeciwko agresji. Lecz naród koreański pełen oburzenia i nienawiści do barbarzyńców amerykańskich, usiłujących zatopić Koreę w morzu krwi zdecydowany jest walczyć przeciwko zaborcom amerykańskim do ostatecznego zwycięstwa w świętej wojnie o wolność i niepodległość ojczyzny.

—x—

W kilku wierszach

ZAKOŃCZENIE OBRAD TRZECH MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH

W Nowym Jorku zostały zakończone obrady ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony narodowej USA, Wielkiej Brytanii i Francji. Według twierdzenia Agencji United Press, nie osiągnięto podczas obrad zgody w sprawie uzbrojenia Niemiec Zachodnich.

DELEGACJA NRD BAWI W BUŁGARII

W dniu 23 września br. przybyła do Sofii delegacja rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej z wicepremierem Walterem Ulbrichtem na czele.

Delegacja przybyła celem omówienia sprawy współpracy pomiędzy NRD a Bułgarską Republiką Ludową.

PRZEDSTAWICIELE ŚFMD W PEKINIE

W dniu 23 bm. przybyła do Pekinu delegacja Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, reprezentująca 32 kraje. Delegacja przybyła celem wzięcia udziału w uroczystościach obchodu pierwszej rocznicy utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej.

25 września

Wystawa p. t. „Tadeusz Kościuszko"

otwarta w Ośrodku Propagandy Sztuki

W dniu wczorajszym o godzinie 11 w Ośrodku Propagandy Sztuki (Park Sienkiewicza) została otwarta muzealna wystawa objazdowa Ministerstwa Kultury i Sztuki pt. **„Tadeusz Kościuszko"**.

Wystawa ma na celu zaznajomienie społeczeństwa łódzkiego z życiem i działalnością jednego z największych naszych patriotów i bojowników o sprawiedliwość społeczną i wolność narodową.

W pięknej i obszernej sali Ośrodka widzimy rozmieszczone w gablotkach i na ścianach autentyczne listy, pisane ręką Naczelnika Kościuszki, raporty kwity i druki z czasów insurekcji, krajobraz, malowany własnoręcznie przez Kościuszkę oraz wiele innych historycznych pamiątek z czasów walk powstańczych.

Można tu również obejrzeć mundury, broń i drobne pamiątki, które zachowały się po Tadeuszu Kościuszce. Całość wystawy uzupełniają barwne plansze, mapy, obrazy oraz ilustracje.

Wystawa otwarta będzie do 6 października br. w godz. od 10 do 19 Wstęp bezpłatny. (b)

„Księży Młyn" nie wykazuje poprawy

Słabe wyniki konkursu na najlepszą prządkę

Trzeba w prawidłowy sposób organizować szkolenie

W przędzalni średnioprzędnej **ZPB im. Stalina** zakończono już pierwszy etap konkursu. W okresie tym objęto doszkalaniem zawodowym **100 prządek**, nie wykonujących swych baz akordowych. Powierzono je opiece instruktorek. Jednak po upływie kilku tygodni okazało się, że doszkalanie przyniosło bardzo nikłe rezultaty. Zaledwie 12 proc. prządek podniosło swą wydajność, a tylko dwie wykazały większą poprawę. Tak więc **tow. Aniela Jończyk**, która dawniej wykonywała bazę w **89** proc., obecnie uzyskuje 130.5 proc. a **Józefa Raźniewska** z **43,6** proc. podniosła wydajność do **101,1** proc. Lecz większość poddanych doszkoleniu prządek nie posunęła się naprzód. Toteż i zarobki ich również nie uległy zwiększeniu.

Pierwszy etap konkursu wykazał więc, że **instruktorki przędzalni Księży Młyn nie wywiązały się ze swych zadań. Zbyt mało interesowały się powierzonymi ich opiece prządkami, nie wniknęły głębiej w przyczyny niedostatecznej wydajności ich pracy.** Kierownictwo przędzalni nie roztoczyło też odpowiedniej kontroli nad pracą instruktorek. Brak także było zainteresowania i pomocy ze strony **majstrów**.

Na ostatniej naradzie wytwórczej prządki skarżyły się na popsute wrzeciona, do których naprawy nie można majstrów nakłonić, utyskiwały na **niedokładnie przeprowadzane remonty maszyn.**

Podczas rozmów z prządkami wychodzi na jaw jeszcze jeden poważny brak, utrudniający pracę załogi przędzalni: oto **bardzo często zdarzają się tu postoje maszyn.**

— Przyczyną tego jest przeważnie **brak szpulek** — potwierdzają prządki.

— O te szpulki dosłownie musimy codziennie walczyć. Nikt nie zwraca uwagi na to, aby wózkarze dostarczali nam na czas szpulki z oddziału obrączkowego

Majstrowie zaś, wykorzystując tę okoliczność, podają w swych zeszytach jako powód postoju — nawet w razie uszkodzenia maszyn — brak szpulek.

Nie można się więc dziwić, że w takich warunkach konkurs w przędzalni średnioprzędnej nie mógł przynieść pożądanych wyników. Trzeba także podkreślić, że **sprawą konkursu bardzo mało interesowała się rada zakładowa, a już żadnego zainteresowania tą nową formą walki o podniesienie jakości przędzy nie wykazała tutejsza organizacja partyjna.** Najlepszym tego dowodem jest fakt, że **nikt spośród kierownictwa organizacji nie był obecny na obradach sądu konkursowego.**

Pierwszy etap konkursu wykazał, że wśród **516** uczestników zaledwie dwie osoby uzyskały wyniki bardzo dobre. Są **to tow. Walenty Nowakowski**-62-letni przędzarz, pracujący na selfaktorach, oraz tow. **Irena Kenar** z obrączniaków. Przytłaczająca większość załogi przędzalni wykazała bardzo słabe umiejętności przykręcania.

Wyniki pierwszego etapu konkursu w przędzalni Księży Młyn powinny wreszcie otworzyć oczy tutejszej organizacji partyjnej, rady zakładowej i dyrekcji na przyczyny niskiej jakości przędzy. Trzeba skontrolować pracę instruktorek, skłonić je do prowadzenia stałych zeszytów, w których byłyby notowane osiągnięcia poszczególnych prządek, trzeba czuwać nad personelem majsterskim, który tutaj, na Księżym Młynie, wykazuje wyjątkowo małe zainteresowanie produkcją. Trzeba usprawnić dostawę szpulek, niezbędnych dla przędzalni.

Konkurs na najlepiej przykręcającą prządkę został zorganizowany w tym celu, aby podnieść jakość produkcji i usunąć przeszkody hamujące pracę przędzalni. W Księżym Młynie dyrekcja, rada zakładowa i organizacja partyjna zapomniały o tym. Wielki już czas na wyrównanie tego podrywającego produkcję przeoczenia.

Z. Ćwikła

Miasto i JEGO BOLĄCZKI

Nasi Czytelnicy zwracają uwagę

„Figlarny" kierowca

„My, niżej podpisani posiadacze stałych biletów miesięcznych na przejazd autobusami PKS — czytamy w liście, nadesłanym do redakcji — w dniu 22 września wyczekiwaliśmy podczas ulewnego deszczu na przystanku Sikawa nadejścia autobusu z Brzezin, aby udać się do swych zajęć do Łodzi. Autobus mający nadejść o godz. 6.15 — przybył dopiero o godz. 7.20 i mimo okazywanych z daleka przez nas biletów miesięcznych, w pełnym biegu wyminął przystanek i... pojechał do Łodzi. Świadkiem tego skandalicznego wypadku był milicjant Nr 1308 z XII Kom. M.O. Musieliśmy opuścić dzień pracy w swych zakładach. Wydaje nam się, że tego rodzaju postępek kierowcy wozu PKS nie może mieć usprawiedliwienia." (następuje szereg podpisów).

Sądzimy, że dyrekcja PKS wyjaśni ten skandaliczny wypadek i pociągnie winnych do odpowiedzialności.

Niewykorzystane ogrody

Od czytelnika ob. H. K. otrzymaliśmy list następującej treści: „Obserwując od kilku lat pofabrykanckie siedziby w obrębie ulic Pabianickiej, Starorudzkiej i Joanny — dziwię się, że wspaniałe ich ogrody, ukryte za parkanami, pozostają bez użytku. Tymczasem zaś mieszkańcy tych okolic pozbawieni są jakiegokolwiek skweru, czy parku. Park 1 Maja odległy jest od nas o 2 kilometry...."

Sprawą winna się zainteresować Dzielnicowa Rada Narodowa Łódź — Południe.

Rozpoczął się nowy kurs dla referentów socjalnych

W tych dniach w **Robotniczym Domu Kultury im. Waryńskiego w Łodzi** odbyła się uroczysta inauguracja nowego **kursu dla referentów socjalnych**.

Na trzymiesięczny kurs, prowadzony przez Państwowy Ośrodek Szkolenia Pracowników Socjalnych w Łodzi, będący jedyną tego rodzaju placówką w Polsce zgłosiło się ponad 300 słuchaczy z całego kraju. Są to pracownicy różnych dziedzin gospodarki narodowej.

Trzeba specjalnie podkreślić, że od pewnego czasu większość szkolonych w Ośrodku stanowią kobiety.

Państwowy Ośrodek Szkolenia Pracowników Socjalnych mieści się obecnie przy ul. Przędzalnianej 72.

W walce o wykonanie Planu 6-letniego

Narada aktywistów przemysłu chemicznego wykazała szereg istotnych braków

Przemysł chemiczny zajmie w okresie Planu Sześcioletniego czołowe miejsce w gospodarce narodowej Polski. W oparciu o potężną bazę surowcową, jaką kraj nasz dysponuje w postaci węgla, kamienia wapiennego, soli kuchennej, gipsu itp., produkcja przemysłu chemicznego wzrośnie do roku 1955 przeszło trzy i pół razy w porównaniu z rokiem 1949. Poważnie również rozwinie się w ciągu najbliższych sześciu lat produkcja pokrewnych gałęzi przemysłu papierniczego, gumowego, tworzyw sztucznych i tłuszczowego.

Zagadnieniom Planu Sześcioletniego poświęcona była zorganizowana przez Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego **narada aktywu związkowego i gospodarczego.**

Udział w niej wzięli przedstawiciele Zarządu Głównego Związku, członkowie rad zakładowych, przodownicy pracy i racjonalizatorzy oraz przedstawiciele organizacji partyjnej.

Po referacie tow. Zajączkowskiej, przewodniczącej Zarządu Okręgowego Związku, rozwinęła się obszerna dyskusja. Mówcy omówili szereg trudności, z jakimi borykają się zakłady pracy. Zwalczenie tych trudności, usprawnienie pracy związkowej, ściślejsze jej powiązanie ze sprawami produkcji — to zasadniczy warunek wykonania Planu Sześcioletniego.

Nieusprawiedliwiona nieobecność przedstawicieli centralnych zarządów

Dużo zarzutów wysunięto pod adresem niektórych centralnych zarządów. Niestety, nie wszystkie z nich mogły być omówione szerzej i wyjaśnione, gdyż na obrady nie przybył przedstawiciel Centralnego Zarządu Przemysłu Chemicznego, a przedstawiciel Centralnego Zarządu Przemysłu Gumowego **po krótkiej obecności opuścił salę obrad, nie zabierając głosu i nie udzielając żadnych wyjaśnień na postawione zarzuty. Ten lekceważący stosunek do pracy związków zawodowych i szerokiego aktywu społecznego w walce o wykonanie Planu Sześcioletniego jest niedopuszczalny. OBYDWA CENTRALNE ZARZĄDY POWINNY WYTŁUMACZYĆ SWOJE STANOWISKO.**

Dyskutanci podkreślali konieczność usprawnienia zaopatrzenia zakładów pracy. Niedomagania na tym odcinku utrudniały wykonywanie planów produkcyjnych. Dużo uwagi poświęcono też sprawie kadr. W zakładach pracy daje się odczuć brak wykwalifikowanych sił inżynierskich i technicznych. Spora natomiast liczba inżynierów i techników zatrudniona jest w centralnych zarządach, wykonując tam pracę, do której zupełnie niepotrzebne są ich kwalifikacje. Dużą uwagę należy również zwrócić na szkolenie i doszkalanie robotników. Jest to szczególnie odpowiedzialny odcinek pracy organizacji związkowych.

Tymczasem niektóre organizacje związkowe nie zajmują się jeszcze w dostatecznym stopniu sprawami produkcji, niesłusznie uważając, że jest to wyłącznie sprawa administracji przemysłowej.

Przodownik pracy odpowiada dyrektorowi

Wielu dyskutantów poruszało sprawę norm, zwracając uwagę, że w wypadkach koniecznych, po dokładnym rozpatrzeniu sprawy przez organizację związkową, partyjną i wszystkich zainteresowanych robotników należy poddać rewizji niesprawiedliwe normy, biorąc pod uwagę dokonane ulepszenia racjonalizatorskie i postęp techniczny, który szczególne znaczenie ma w przemyśle chemicznym. Słusznie stwierdził tow. Grycuk, że normy nie są ustalane raz na zawsze, lecz wraz z postępem muszą również ulegać zmianie.

Innego zdania był tow. Daniszewski, dyrektor Fabryki Papieru w Pabianicach. Stwierdził on mianowicie, że chociaż w pabianickiej papierni w niektórych zawodach normy wykonywane są w 170 i 190 procentach to jednak nie mogą one ulec zmianie. Stopień przekraczania norm — zdaniem dyr. Daniszewskiego — jest sprawą tylko samych robotników. W odpowiedzi na tę oportunistyczną wypowiedź dyrektora zabrał głos w trakcie dyskusji przodownik pracy z Fabryki Papieru w Pabianicach tow. Kłos. Oświadczył on krótko lecz stanowczo, że wiele norm w tej fabryce już się przeżyło i że on sam występuje o podniesienie swej normy o 20 proc. To wystąpienie tow. Kłosa zostało nagrodzone przez zebranych hucznymi oklaskami.

Zadania aktywu związkowego

Dyskusję podsumował sekretarz Zarządu Głównego Związku Pracowników Przemysłu Chemicznego tow. Zalejski. Omówiwszy kolejno wszystkie poruszone w dyskusji sprawy tow. Zalejski stwierdził, że na naradzie mimo wielu słusznych wystąpień, za mało mówiono o tym, co konkretnie należy robić, aby wykonać Plan Sześcioletni w przemyśle chemicznym.

Trzeba, aby zebrany aktyw uświadomił sobie, że zadania Planu Sześcioletniego muszą być spopularyzowane i przeniesione do załóg, do wszystkich robotników. Szczególne zadanie mają do spełnienia w tym zakresie rady zakładowe i mężowie zaufania, którzy muszą wziąć udział w przełamywaniu wszelkich trudności, o których mówiono na naradzie.

Przebieg zebrania aktywu wykazał, że w walce o wykonanie zadań postawionych w Planie 6-letnim przed przemysłem chemicznym, trzeba będzie jeszcze przezwyciężyć niejedną trudność i przełamać jeszcze niejedno niesłuszne stanowisko.

Dąbrowa bez budki



W ubiegłym tygodniu pewnego dnia wieczorem wracałem do domu od swego szwagra, tj. od rodzonego brata Polci mieszkającego w Dąbrowie.

Padał ulewny deszcz, a ja byłem bez płaszcza.

— Co za wstrętna pogoda, rzekł stojący obok mnie jakiś współtowarzysz niedoli, w którym poznałem mego dobrego znajomego Hieronima Chrzaniaka.

— Co tu robisz, drogi Hieronimie? spytałem ze zdziwieniem.

— Mieszkam w Dąbrowie od dawna, właśnie jadę teraz do zajęcia, gdyż pracuję na drugiej zmianie

— Dlaczego tu na przystanku nie ma jakiejś budki, w której można by się schronić przed deszczem?

— Miała być, ale nie ma — odparł Hieronim. Pamiętasz, jak dwa lata temu cała ludność naszej Dąbrowy pomagała gorliwie przy budowie tej linii tramwajowej?

— Pamiętam — odparłem. I cóż dalej?

— Będę wyrazicielem myśli i pragnień każdego mieszkańca Dąbrowy, jeśli powiem, że jesteśmy bardzo wdzięczni MZK za przeprowadzenie tej linii tramwajowej, a zarazem przypomnę, że dyrekcja MZK obiecała nam urządzenie poczekalni na krańcowym przystanku, lecz dotychczas jakoś nie zanosi się na to.

Tak, istotnie, zwłaszcza teraz gdy rozpoczynają się słotne dni przydałaby się bardzo poczekalnia. Co na to MZK?

Hipolit Smutny.

XXII Zjazd Okulistów Polskich

zakończył obrady

Wczoraj, w trzecim dniu obrad XXII Zjazdu Okulistów Polskich odbyło się w gmachu Polikliniki Chorób Zawodowych piąte i szóste posiedzenie naukowe.

Referaty na posiedzeniach naukowych wygłosili: **prof. dr. Kapuściński (Poznań)** „O leczeniu zachowawczym dróg łzowych", **prof. dr Melanowski (Warszawa)** — „Usuwanie zaćmy w torebce za pomocą kleszczyków torebkowych Kapuścińskiego w świetle doświadczeń Kliniki Ocznej Akademii Medycznej w Warszawie", **doc. dr. Kozłowski (Łódź)** — „Zwichnięcia i podwichnięcia soczewek na podstawie przypadków Oddziału Ocznego Miejskiego Szpitala Nr 1 w Łodzi", **prof. dr. Wilczek (Kraków)** — „Wrodzone ubytki oczodołu kostnego", **dr Mądroszkiewicz (Kraków)** — „Lokalizacja i usuwanie ciał obcych śródgałkowych", **dr Malinowski (Gliwice)** — „Niezwykły wypadek ciała obcego w oczodole", **prof. dr Krwawicz (Lublin)** — „W sprawie techniki operacyjnej przeszczepiania owodni", **dr Skotnicki (Zamość)** — „Canaliculorhinostomia", **prof. dr Kapuściński (Poznań)** — „Nowy typ pincetki do usuwania zaćmy w torebce", **prof. dr Sobański (Łódź)** — „Nowy typ pincety torebkowej", **dr Musiał (Kraków)** — „Avulsio bulbi cum evulsione nervi optici scleralis, Avulsio bulbi cum evulsione nervi optici bulbi cum „Melanosarcomae pipulbare maioris gradus", **prof. dr Krwawicz (Lublin)** — „Hormonalne leczenie guzkowatego zwyrodnienia rogówki typu Salzmana", **dr Michniewicz i dr Konarska (Gdańsk)** — „Leczenie schorzeń przedniego odcinka gałki ocznej falami krótkimi", **dr Zubczewski (Szczecin)** — „Nowa metoda zastosowania terapii tkankowej w leczeniu retinitis pigmentosa", **dr Kulczycka (Kraków)** — „Badania nad mechanizmem leczniczego działania błon amnionowych przy oparzeniach oka", **dr Chylimoniuk** — „Leczenie schorzeń oczu stymulatorami biogennymi", **dr Herszenderfer (Gliwice)** — „Sto przypadków nowotworów oka leczonych w Instytucie Przeciwrakowym w Gliwicach", **dr Koliński (Łódź)** — „Aribiflawinoza w schorzeniach oka" i „Epidemia błonicy spojówki na przełomie 1949—1950 r.", **dr Drozdowska (Wrocław)** — „Badania ogólne i porównawcze nad etiologią i terapią schorzeń skrofulicznych oka", **dr Popkowski i dr Golba (Szczecin)** — „Choroba Parinaud", dr Chylimoniuk (Kraków) — „Działanie Thiosemicarbasonu - aldehydu p. acetamino - benzoesowego A.T.B. w schorzeniach oczu", **dr Naróg (Warszawa)** — „Zmiany dna oczu w gruźliczym zapaleniu opon mózgowych i w prosówce u dzieci leczonych streptomycyną", **dr Wolter (Warszawa)** — „Leczenie streptomycyną chorób oczu w świetle doświadczeń Kliniki Okulistycznej Akademii Medycznej w Warszawie" i dr Wilkowa (Łódź) — „Zmiany w obrębie narządu wzroku u dzieci gruźliczych leczonych streptomycyną".

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której udział wzięli liczni lekarze - okuliści z terenu całego kraju.

Obrady zakończyły się o godz. 15. Zamknięcia XXII Zjazdu Okulistów Polskich dokonał nowowybrany prezes Polskiego Towarzystwa Okulistycznego — prof. dr Abramowicz z Gdańska.

Pracownicy pocztowi dołożą wysiłków

dla realizacji wielkich zadań Planu 6-letniego

W dniu wczorajszym w świetlicy przy ul. Daszyńskiego 36 odbyło się rozszerzone plenarne posiedzenie **Zarządu Okręgowego Pracowników Poczt, Telegrafów i Telekomunikacji**, poświęcone omówieniu zadań pocztowców w Planie 6-letnim.

Referat na temat „Rola związków zawodowych w walce o Plan 6-letni" wygłosił sekretarz Zarządu Okręgu — tow. Józef Chaberski.

W Planie 6-letnim przewidziany jest znaczny rozwój placówek pocztowych (wzrost o 30,5 procent w porównaniu z rokiem 1949), zwiększenie ilości listonoszów wiejskich o 26,8 procent, wzmożenie kolportażu czasopism o 73,8 procent, przesyłek listowych zwykłych o 60 procent, poleconych o 27.6 procent, przekazów pocztowych — o 59.3 procent.

„Te konkretne liczby — stwierdził prelegent — zobowiązują nas do uwielokrotnienia wysiłków **dla wykonania zadań, jakie nakłada na nas Plan 6-letni. Musimy wzmóc ruch współzawodnictwa pracy, otoczyć opieką racjonalizatorów i nowatorów, zwiększyć dyscyplinę pracy, być czujnymi na zakusy wroga klasowego.** Plan 6-letni musimy wykonać przedterminowo i z nadwyżką!"

Następnie głos zabrał tow. Turliński, który mówił o planie usług pocztowych w latach 1950-1955, po czym przemówił dyrektor Okręgu Poczt i Telekomunikacji — tow. Gronostaj.

W toku obszernej dyskusji, która się następnie wywiązała, zebrani radzili nad sposobami najpomyślniejszej realizacji Planu 6-letniego na odcinku pocztowym.

Na zakończenie obrad zgromadzeni pracownicy pocztowi podjęli uchwałę, w której czytamy między innymi: „Na wszystkie szczeble organizacyjne wprowadzimy system planowania i kontroli prac związkowych, podniesiemy na wyższy poziom styl pracy związkowej, **doprowadzimy za pośrednictwem administracji do każdego stanowiska roboczego plany usługowe. Na naradach wytwórczych będziemy się wspólnie dzielić doświadczeniami, rozszerzymy współzawodnictwo pracy na wszystkie placówki pocztowe.**

Będziemy popularyzować osiągnięcia przodowników pracy i racjonalizatorów, organizować nowe kluby racjonalizatorów i otaczać opieką te, które już istnieją. W pracy naszej opierać się będziemy na uchwałach V Plenum Komitetu Centralnego naszej Partii i Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych".

W rezolucji, przyjętej jednomyślnie przez wszystkich obecnych — pracownicy pocztowi ślą **braterskie pozdrowienia walczącej Korei, żądając natychmiastowego wycofania wojsk imperialistycznych z półwyspu koreańskiego,** i zobowiązują się **walczyć niezłomnie o utrwalenie pokoju światowego** oraz wyrażają solidarność z uchwałami Międzynarodowego Zrzeszenia Związku Pocztowców. (sw)

Kiedy MHD zajmie się sklepem

przy rogu Podrzecznej i Stodolnianej?

Rozległy lokal sklepowy, zajmujący cały parter bloku Nr. 4 na rogu ulicy Podrzecznej i Stodolnianej został przydzielony dwóm instytucjom handlowym (MHD i Centr. Zarząd Przemysłu Mięsnego), które uruchomią tu swe placówki. Przemysł mięsny przystąpił już do wykańczania przyznanej mu części lokalu i jeszcze tego roku otworzy tu sklep wzorcowy.

Dziwi nas jednak, że MHD (artykuły spożywcze) nie zainteresowało się dotychczas swoją częścią, a tymczasem Stare Miasto odczuwa dotkliwy brak uspołecznionych placówek handlowych, szczególnie spożywczych.

Koncert w Filharmonii

Państwowa Organizacja Imprez Artystycznych „ARTOS" urządza we wtorek, dnia 26 września 1950 r., o godzinie 19.30 w sali Państwowej Filharmonii koncert: Henryk Kowalski — skrzypce, Paweł Lewiecki — fortepian, Stanisław Urstein — akompaniament.

W programie: Fr. Chopin, A. Corelli, A. Dworzak, E. Granados, J. Hubay, Fr. Liszt, S. Rachmaninow, L. Różycki, H. Wieniawski.

Bilety do nabycia w kasie Państwowej Filharmonii od dnia 22 września 1950 r. w godzinach od 15 do 19.

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki:

Piotrkowska 193 — Czernek, Łagiewnicka 120 — Pastorowa, Piotrkowska 307 — Pawłowski, Narutowicza 42 — Rychter, Gdańska 90— Rembieliński, Armii Czerwonej 6— Szymański, Srebrzyńska 67 — Szlindenbuch, Piotrkowska 25 — Steckel, Plac Kościelny 8 — Apteka Społeczna Nr. 53.

Nr. telefonu Pogotowia Ratunkowego 104-44.

ŚLADEM LISTÓW CZYTELNIKÓW

Sprawa stawu w Parku Źródliska

W odpowiedzi na list naszego czytelnika, dotyczący zaniedbanego stawu w Parku na Źródliskach, otrzymaliśmy wyjaśnienie z Prezydium Rady Narodowej w Łodzi. Park Źródliska posiadał naturalne źródła wody, stąd też jego nazwa. Wskutek zwiększenia zużycia wody w Łodzi, szczególnie przez przemysł, nastąpiło obniżenie zwierciadła wody. Przeprowadzenie kanalizacji na ul. Przędzalnianej wpłynęło na jeszcze większe osuszenie gruntu, wreszcie nastąpił całkowity zanik wody w stawie. Wobec tego staw wymaga przeprowadzenia gruntownych robót, a mianowicie spłycenia i wyłożenia warstwą gliny. Wypełnienie tego zadania powierzy się specjalistom.

Roboty drogowe

Dnia 25 września w związku z robotami drogowymi wstrzymuje się ruch kołowy na ul. Sienkiewicza od Nawrotu do ul. Daszyńskiego na czas trwania robót.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 25 września 1930 r.

203.000 WRZECION NIE PRACUJE!

„Republika", w dłuższym artykule, omawiającym stan zatrudnienia w łódzkim przemyśle bawełnianym — donosi, że z powodu ogólnego kryzysu do chwili obecnej unieruchomiono już w Łodzi 203 tysiące wrzecion przędzalniczych.

DZIECI POD KOŁAMI TRAMWAJÓW

W dniu wczorajszym na ul. Nowomiejskiej, tuż obok domu Nr 27 — oraz przy Bałuckim Rynku — zdarzyły się dwa wypadki przejechania przez tramwaj małych dzieci. „Republika" pisze, że coraz więcej malców kręci się po ulicach, sprzedając papierosy, zapałki, grzebienie, zamiast uczyć się w szkole.

NIE MA PIENIĘDZY NA WYPŁATY

W ostatnim czasie magistrat łódzki zatrudnił około 500 bezrobotnych pracowników umysłowych — przy sporządzaniu list wyborczych. Pracownicy ci to ludzie, którzy nie mają żadnego dochodu nieraz od długich miesięcy — pisze „Republika". — Cieszyli się więc, że zarobią trochę pieniędzy przed zimą.

Niestety — ludzie ci pracę już zakończyli, a magistrat nie myśli im wypłacić należnych pieniędzy.

W dniu wczorajszym gromada 500 „pisarzy wyborczych" okupowała gmach magistratu domagając się wypłacenia pensji.

Prezydent przyrzekł poczynić odpowiednie starania, aby „w razie napływu gotówki" już w dniach najbliższych wypłacić zaległe należności.

KILKA „APETYCZNYCH" TYTUŁÓW

„16-letni chłopiec oskarżony o czyny lubieżne". „Pociąg oderwał mu głowę". „Kradł mydło, aby zaspokoić głód". „Wyrodny syn usiłował zamordować ojca". „Pończocha z pieniędzmi zginęła w śmietniku" itd.

STRASZLIWE CYFRY

Miejskie Pogotowie Ratunkowe udzieliło w miesiącu sierpniu 1930 roku pomocy 607 osobom. Wypadków samobójczych — zakończonych zgonem było 24. Ponad dwieście osób padło na ulicy wskutek osłabienia, spowodowanego głodem. Zanotowano również sześć wypadków obłąkania wskutek braku pracy.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
O godz. 19.15 — „Bohaterowie dnia powszedniego".

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA
Dziś teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
Dziś teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI
Dziś teatr nieczynny.

TEATR „PINOKIO"
Dziś teatr nieczynny.

TEATR „ARLEKIN"
Dziś teatr nieczynny.

TEATR LETNI „OSA" (ul. Piotrkowska 94, tel. 272-70)
Godz. 19.30 „Śluby murarskie" czyli wodewil warszawski Gozdawy i Stępnia.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"
Dziś teatr nieczynny.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Urwis Gawroche" dod. „Jedna z wielu" godz. 16, 18, 20. (Dla dzieci powyżej lat 8).

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Pan Prokouk i S-ka" (program składany z kolorowych kreskówek czeskich), godz. 17, 19, 21. (Dla dzieci powyżej lat 7).

BAJKA (Franciszkańska 31) „Piotr I" I seria dod. „Boks" godz. 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 12).

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 36" (Kronika Nr 39-50), „Łyżwiarze", „Skarby Górnej Szorii", godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu.

MUZA (Pabianicka 178) „Płomienie", dod. „Ceramika węgierska", godz. 18, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 14).

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Pan Prokouk i S-ka" (Program składany z kolorowych kreskówek czeskich), godz. 16.30, 18.30, 20.30. (Dla dzieci powyżej lat 7)

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Nasz chleb powszedni", dod. „Słoneczna polana", godz. 17.30, 20. (Dla młodzieży powyżej lat 14)

REKORD (Rzgowska 2) „Czarci żleb" dod. „Mazurki Chopina", godz. 18, 20. (Dla dzieci powyżej lat 7).

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Dni i noce" dod. „Giernik" — godz. 18, 20. (Dozwolony dla dzieci powyżej lat 8).

ROMA (Rzgowska 84) „Milczenie jest złotem", dod. „Grc nica pokoju", godz. 18, 20. (Dla młodzieży niedozwolony)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Dwaj panowie F" dod. „Pieśń wiosny", godz. 18, 20. (Dla młodz. powyżej lat 12).

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Maskarada", dod. „Sesja Światowej Federacji Kobiet w Moskwie", godz. 18, 20. (Dla młodz. powyżej lat 12).

TĘCZA (Piotrkowska 108) Nieczynne.

TATRY (Sienkiewicza 40 w ogrodzie). „Lichwiarz Gobseck", dod. „Racjonalizator Uralskiej Fabryki Maszyn", godz. 16.30, 18.30, 20.30. (Dla młodz. powyżej lat 12).

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Orzeł Kaukazu" I seria, dod. „W kraju socjalizmu", godz. 16, 18.30, 20.30. (Dla młodz. powyżej lat 12).

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Diabelska Grań", dod. „Młodzi w walce o pokój", godz. 15.30, 18, 20.30. (Dla dzieci powyżej lat 7).

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Dziewczyna ze Słowacji", dod. „Świat Młodych Nr. 12", godz. 16, 18, 20. (Dla dzieci powyżej lat 10).

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Dwie brygady" dod. „Korea", godz. 18, 20. (Dla dzieci powyżej lat 7).

Większe wygrane 62-ej Loterii

5-ty dzień ciągnienia 1-ej klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 29391 w Rzeszowie.

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 31866.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 348 52579 85492 87691 87825 121890.

Wygrane po 40.000 zł. padły na Nr Nr 817 21415 21716 36435 40561 42890 48473 58780 63700 68017 88453 90555 118521 124638

Drugi dzień turnieju ŁOZB

Gdańsk zwycięża w punktacji drużynowej

Antkiewicz potwierdza swą wysoką formę w walce z Marcinkowskim

Drugi dzień jubileuszowego turnieju ŁOZB otworzyła uroczysta akademia w sali teatru „Melodram", gdzie zasłużonym działaczom związkowym i zawodnikom wręczone zostały pamiątkowe żetony.

Walki rozpoczęły się o godzinie 16, przy równie szczelnie, jak i wczoraj zapełnionej widowni.

OCENA DRUŻYN

Najsilniejszą z czterech biorących udział w zawodach drużyn okazała się ósemka gdańska — uwidoczniło się to już zresztą w pierwszym dniu turnieju — i ona też zwyciężyła w punktacji ogólnej, zdobywając aż trzy pierwsze miejsca i dwa drugie. Następne miejsce zajęły w kolejności zespoły — Łodzi, Śląska i Poznania.

Oceniając z perspektywy dwu dni poszczególne zespoły trzeba stwierdzić, że zwycięstwo gdańszczan jest zupełnie zasłużone, stanowią bowiem oni zespół bardzo wyrównany, a obok asów jak Antkiewicz, Chychła czy Kruża mają zawodników rokujących jak najlepsze nadzieje na przyszłość.

Jeżeli chodzi o naszą reprezentację, to nie zawiodła ona pokładanych w niej nadziei, czego najlepszym dowodem, że zdystansowała zespoły Śląska i Poznania, ale nie trzeba również zapominać, iż obok punktów pewnych (Anielak, Olejnik, Jaskóła czy nawet Marcinkowski) posiadamy i bardzo słabe (wagi kogucia i piórkowa), a i przeciętna wieku zawodnika jest u nas chyba najwyższa.

Ślązacy zaprezentowali się dobrze pod względem kondycyjnym, brak im jeszcze jednak techniki.

Ósemka poznańska to sami młodzi chłopcy robiący wyraźne postępy pod troskliwą opieką trenera Majchrzyckiego.

ANTKIEWICZ W FORMIE

Bezwzględnie najwięcej emocji wzbudziła walka naszego olimpijczyka Antkiewicza z Marcinkowskim. Byli nawet i tacy na widowni — i to spora grupa — którzy liczyli na zwycięstwo łodzianina. Jednak już pierwsza runda wykazała, że zawodnik Wybrzeża w swojej wadze jest bezkonkurencyjny, a Marcinkowskiemu wiele brakuje do szczytowej formy.

Walka z miejsca nabiera ostrego tempa. Stroną atakującą jest Antkiewicz, Marcinkowski raczej wyczekuje na kontry. Pierwszą rundę wygrywa minimalnie gdańszczanin.

Gong, II runda. Po pierwszych ciosach widać, że Marcinkowski nie jest w stanie wytrzymać narzuconego przez Antkiewicza tempa. Wdaje się niepotrzebnie w wymianę ciosów, słabnie. Trzecie starcie było już raczej formalnością. Popisowo walczący Antkiewicz odkrył wszystkie braki łodzianina — brak kondycji, słaby refleks, za niskie trzymanie gardy itd. i tylko wyjątkowej jego odporności na ciosy należy zawdzięczać, że nie zapoznał się z matą.

Walkę wygrywa zdecydowanie na punkty Antkiewicz.

ANIELAK NIE ZAWODZI

Anielak nie zawiódł i w drugim dniu turnieju wygrywając po ładnej walce na punkty z Justką (Gdańsk). W pierwszym starciu Anielak wdaje się niepotrzebnie w bijatykę z silniejszym od niego fizycznie gdańszczaninem i ta runda jest wyrównana. Druga i trzecia mija pod znakiem przewagi Anielaka i jemu też sędziowie przyznają jednogłośnie zwycięstwo.

Z pozostałych spotkań na uwagę zasługuje walka Nowary z Grzelakiem w wadze półciężkiej, gdzie zwycięstwo, naszym zdaniem, niesłusznie przyznane zostało reprezentantowi Poznania.

Olejnik miał trudną przeprawę z ambitnym i agresywnym Musiałem (Gdańsk) i dopiero w ostatnim starciu zapewnił sobie zdecydowaną przewagę, a tym samym i zwycięstwo.

Wyniki techniczne drugiego dnia turnieju:

waga musza — Zadora (Śląsk) przegrał z Woźniakiem (Poznań), a Anielak wypunktował Justkę, waga kogucia — Szaliński (Łódź) wygrał z Lidkem (Poznań), a Kruża (Gd.) z Frydrychem (Śląsk), waga piórkowa — Kowalski (Łódź) przegrywa z Soczewińskim (Gdańsk), a Suszko (Śląsk) ze Strenkiem (Poznań), waga lekka — Guzewicz (Poznań) wypunktowany został przez Kempę (Śląsk), Marcinkowski przegrał z Antkiewiczem, waga półśrednia — Chychła (Gdańsk) wygrywa przez t. k. o. z Ponantą (Śląsk), a Nagajski (Łódź) walkowerem z Cisłowskim (Poznań), waga średnia — Sznajder (Śląsk) wypunktował Wiśniewskiego (Poznań), Olejnik Musiała (Gdańsk), waga półciężka — Nowara przegrał na punkty z Grzelakiem (Poznań), a Wieczorek (Łódź) wypunktował Listewskiego (Gdańsk), w wadze ciężkiej Glonka (Gdańsk) wygrał z Pietrzykowskim (Śląsk), a Jędrzyk (Poznań) przegrał na punkty z Jaskółą (Łódź).

Kolejność miejsc poszczególnych zawodników według wag — musza: Anielak, Justka, Woźniak, Zadora, kogucia: Kruża, Frydrych, Szaliński, Lidke, piórkowa: Suszko, Strenk, Soczewiński, Kowalski, lekka: Antkiewicz, Marcinkowski, Kempa, Guzewicz, półśrednia: Chychła, Ponanta, Nagajski, Cisłowski, średnia: Olejnik, Musiał, Sznajder, Wiśniewski, półciężka: Grzelak, Nowara, Wieczorek, Listewski, ciężka: Jaskóła, Jędrzyk, Glonka, Pietrzykowski.

Łodzianie zwyciężają

w zawodach jubileuszowych PZ Kol.

W dniu wczorajszym na torze w Helenowie odbyły się zawody kolarskie o puchar jubileuszowy Polskiego Związku Kolarskiego.

W konkurencji dla zawodników licencjowanych (biegi sprinterskie) pierwsze miejsce zdobył Bek w czasie 13,4 sek. przed Marchwińskim, Hagem, Kudertem (Warszawa), Malinowskim, Liśkiewiczem (Łódź), Kapiakiem (Warszawa), Boruczem (Łódź), Cuchem (Warszawa), Przezdowskim (Szczecin), Pietraszewskim (Łódź), Kłabińskim (Warszawa), Rotmajerem (Szczecin), Targońskim (Warszawa), Łasakiem (Warszawa), Kostarskim (Łódź), Królakiem (Warszawa), Wojtczakiem (Wrocław), Borowskim i Broszczakiem (Szczecin), Szutką (Warszawa).

W konkurencji dla posiadaczy kart wyścigowych pierwszą lokatę zdobył Ulik z Łodzi przed Ozorkiewiczem (Szczecin), Melonem (Warszawa), Szczęśniakiem (Łódź), Klabeckim i Tarczem (Szczecin), Jurkiem (Warszawa), Wejkszą (Szczecin), Skąpskimi, Perlińskim (Łódź), Stańczykiem i Więckowskim (Warszawa).

W biegach drużynowych na dystansie 4000 mtr. (10 okrążeń toru) wygrała Łódź I, w składzie — Bek, Marchwiński, Borucz i Liśkiewicz, uzyskując czas 5 min. 28,4 sek. przed Łodzią II, Warszawą i zespołami Wrocławia i Szczecina.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Łódź I, zdobywając 99 punktów przed Łodzią II 70 pkt., Warszawą 64 pkt. oraz Szczecinem 42 pkt. i Wrocławiem 16 pkt.

Kolejarz (Bydgoszcz) - Widzew 1:1 (0:1)

Dobrą passę Widzewa przerwał w dniu wczorajszym Kolejarz z Bydgoszczy, albowiem łodzianie zamiast spodziewanego zwycięstwa musieli zadowolić się wynikiem remisowym 1:1. Nie znaczy to jednak, aby brak było Widzewowi okazji do zapewnienia sobie zwycięstwa. Np. Bajan nie wykorzystał rzutu karnego a Różycki w 12 i 35 min. zmarnował dwie 100 proc. okazje do zdobycia bramki. Powtórzyło się to również po zmianie boisk z tą jedynie różnicą, że spudłował nie tylko Różycki a również Bajan i Pawlikowski.

Łodzianie grali gorzej aniżeli poprzedniej niedzieli.

Kolejarz na tle słabo grających gospodarzy wypadł dobrze.

Przebieg zawodów nie był specjalnie ciekawy. Początkowo gra jest równorzędna. W 12 min. za faul na Wierniku sędzia dyktuje przeciw Kolejarzowi rzut karny, którego Bajan nie wykorzystuje, strzelając bramkarzowi w ręce. Moment ten niewątpliwie zaważył na dalszych losach wczorajszego spotkania.

Dopiero w 40 min. prowadzenie dla Widzewa zdobywa Wróbel.

Po zmianie stron Kolejarz występuje z rezerwowym bramkarzem Mikułowskim, który spisuje się znacznie lepiej, niż jego poprzednik. Goście mają okazję wyrównać w 15 min., ale napastnicy ich zawodzą. W 27 min. wyrównujący punkt dla Kolejarza zdobył Adamczewicz.

Drużyny wystąpiły w następujących składach — Kolejarz: Czernecki, Rzeziński, Świtała, Leśniak, Kubalczek, Banach, Wilczek, Andrzejewski, Nowak, Widman i Adamczewicz.

Widzew: Uptas, Kopaniewski, Kopera, Bajan, Słaby, Sołtyszewski, Różycki, Wróbel, Pawlikowski, Wiernik i Marciniak.

Kiszka startuje w Łodzi

W dniu dzisiejszym o godz. 15.30 na stadionie ŁKS Włókniarz odbędą się zawody lekkoatletyczne z udziałem Unii (Krywałd), Unii (Łódź) oraz ŁKS Włókniarz

W barwach Unii (Krywałd), startuje mistrz Polski Kiszka.

W programie przewidziane są następujące konkurencje: biegi na 100, 400, 800, 3000 m, na 110 przez płotki, sztafeta 4x100, rzut oszczepem, pchnięcie kulą, skok w dal, wzwyż i o tyczce.

Wyniki ligowe

Gwardia — Związkowiec Kraków 2:1.
Kolejarz Warszawa — Kolejarz Poznań 1:3.
Związkowiec Poznań — ŁKS Włókniarz 4:1.
Górnik Bytom — Unia 2:3.

TABELA LIGOWA

Gwardia Kraków	19	29	46:15
Unia Chorzów	16	24	37:18
Kolejarz Poznań	19	22	43:35
Związkowiec Kraków	17	20	31:19
Górnik Radlin	18	19	28:24
CWKS Warszawa	17	17	35:30
Ogniwo Kraków	17	17	23:22
Kolejarz Warszawa	18	16	29:41
Górnik Bytom	19	15	29:58
Budowlani Chorzów	17	14	23:23
ŁKS Włókniarz	18	13	28:41
Związkowiec Poznań	19	8	16:42

Unia (Leszno) mistrzem I ligi żużlowej

W Lesznie rozegrano spotkanie o mistrzostwo I ligi żużlowej, w którym zwyciężyła miejscowa Unia, zdobywając tym samym mistrzostwo I ligi.

Na drugim miejscu uplasował się Związkowiec (Warszawa), przed Ogniwem (Warszawa).

Co usłyszymy przez radio

Program na poniedziałek 25 września 1950 r.

11.50 „Głos mają kobiety". 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 13.30 Audycja szkolna dla klas III—IV — „Uczymy się śpiewać". 14.00 Audycja ZNP. 14.10 „Zapomniane pieśni Kazimierza Kratzera". 14.30 Audycja szkolna dla klas V—VII — „Ojciec Nanuka" słuchowisko. 14.50 Koncert Zespołu Instrumentalnego. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Audycja PCK dla chorych. 16.20 (Ł) W aud. dla dzieci — opowiad. pt. „Niezwykli pasażerowie". 16.35 (Ł) „Kolejarze łódzcy ustalają nowy rekord Polski". 17.00 Dziennik popołudniowy. 17.15 Koncert. 17.40 Metodyczny kurs dla nauczycieli języka rosyjskiego. 17.55 Muzyka radziecka. 18.00 (Ł) „Włókniarze walczą o plan". 18.10 (Ł) „Kompozytor, którego uwielbiał Chopin" — aud. sł.-muz. 18.35 (Ł) „Jak pracuje nasz Komitet Blokowy". 18.45 (Ł) „Siedem dni sportu łódzkiego". 19.00 Proza. 19.20 Utwory na skrzypce i fortepian. 19.45 „Odpowiedzi fali 49". 19.55 Polska pieśń masowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Koncert Orkiestry Rozgłośni Krakowskiej. 21.15 „Nowe książki". 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 Fragment powieści pt. „Żywe kamienie". 22.20 Koncert. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Muzyka fortepianowa.

Kto otrzymał nagrodę w konkursie: „Co jest w tym niemożliwego?"

Poniżej zamieszczamy dalszy ciąg listy nagrodzonych na ostatnim konkursie „Głosu".

Maria Otwinowska — Ogrodowa 35 — „Ditta" Nexö; **Karol Kulbaka** — Zgierz, ul. Limanowskiego 27 — „Piotr I" — Tołstoja; **Barbara Jędrzejczyk** — Częstochowa, ul. Waszyngtona 58 — „Ziemia w jarzmie" — Wasilewskiej; **Franciszek Ozimski** — ul. Przędzalniana 18 — „Spotkanie nad Ebro" — Willi Bredela; **Tadeusz Kamiński** — ul. Więckowskiego 1 — „Miasteczko na dłoni" — Jana Drdy; **Stanisław Karnowski** — Brzeziny, ul. Reformacka 9 — „Rok 1793" — Wiktora Hugo; **Marian Hild** — Skierniewicka 8 — „Przygody dzielnego wojaka Szwejka" — Jarosława Haska; **Kacper Stokowski** — Gimnastyczna 22 — „Matka" — Gorkiego; **Eugeniusz Tomaszewski** — Żeromskiego 150 m. 3 — „Córka kapitana" — Puszkina; **Genowefa Piech** — Kilińskiego 93 — „Anna Proletariuszka" — Ivana Olbrachta; **Jerzy Stawicki** — Pabianice, ul. Karniszewska 2 — „W okopach Stalingradu" — Niekrasowa; **Feliks Górski** — Karsznice, Blok 19 pow. sieradzki — „Lalka" — Prusa; **Teresa Rybak** — Północna 21 — „Cham" — Orzeszkowej; **Jerzy Jędrzejewski** — ul. Obrońców Stalingradu 7 — „Japonia" — Ejdusa; **Stanisław Chojnacki** — ul. Wodna 12-14 — „Ludzie o czystym sumieniu" — Werszychory; **Kazimierz Grzywaczewski** — Radomsko, Konarskiego 7-a — „Potępienie Paganiniego" — Winogradowa; **Bronisław Kąkol** — ul. Daszyńskiego 25 m. 28 — „Marta" — Orzeszkowej; **Antoni Pawlak** — ul. Wólczańska 204 — „Cichy Don" — Szołochowa; **H. Trawińska** — ul. Więckowskiego 30 m. 2 — „Klęska" — Zoli; **Adam Kamiński** — 10 Lutego 5-1 — „Syn" — Lidina; **Mieczysława Sobiechowska** — ul. Gdańska 7 m. 11 — „Sidła" — Kruczkowskiego; **Jan Kowalski** — Żychlin, Narutowicza 1 — „Pawie pióra" — Kruczkowskiego; **Jan Kludrzyński** — Tomaszów Maz., ul. Żymierskiego 15 m. 30 — „Wiosenne wody" — Turgieniewa; **Janina Szadkowska** — ul. Nowotki 92 — „Faraon" — Prusa; **Wiesław Molewiński** — Wiśniowa Góra, p-ta Andrzejów — „Przyszłość należy do nich" — Leontiewa; **Władysław Wenelski** — Oddział 6 Kutno — Żychlin M 11 — „Burza" — Erenburga; **Stanisław Szulc** — Przędzalniana 26 m. 11 — „Ditta" — Nexö; **Danuta Stobiecka** — Aleksandrów, ul. Kraszewskiego 16 — „Marta" — Orzeszkowej; **Irena Lirka** — ul. Młynarska 33 — „Chleb" — Tołstoja; **Lesław Żuczko** — Piotrków Trybunalski, ul. Legionów 7 — „Burza" — Erenburga; **Henryk Pacocha** — Skierniewice, ul. 6-go Sierpnia 26 — „W okopach Stalingradu" — Niekrasowa; **Halina Jezielska** — Narutowicza 11 — „Wiosenne wody" — Turgieniewa; **Antoni Chmieliński** — ul. Piotrkowska 116 — „Rudin" — Turgieniewa; **Czesław Malecki** — ul. Matejki 9 — „Duma piechura" — Worobiowa; **Apolonia Dziedziela** — ul. Praska 1 — „Ziemia w jarzmie" — Wasilewskiej; **Kazimierz Andrzejaczak** — ul. Edwarda 29 m. 10 — „Martwe dusze" — Gogola; **Henryk Nowakowski** — ul. Grabowa 1 — „Ziemia w jarzmie" — Wasilewskiej; **Janina Piaskiewicz** — ul. Zachodnia 51 — „Czerwony Morten" — Nexö; **Wacława Mielczarek** — ul. Kilińskiego 124 — „Pelle zwycięzca" — Nexö; **Konstanty Tymejczuk** — Zgierz, ul. Dubois 23 — „Czerwony Morten" — Nexö.

Ponadto 50 nagród „pocieszenia" w postaci książki „Kurhan Mamaja" — Szebunina, otrzymali: **Krystyna Grzelak** — ul. Minerska 6, **Maria Zablocka** — ul. Piotrkowska 121 m. 27, **Henryk Skręta** — ul. Łagiewnicka 9 m. 21, **Maria Solska** — ul. Jasna 15 m. 2, **Jadwiga Jóźwiak** — ul. 22 Lipca 28 m. 6, **Zygmunt Jakubowski** — ul. Lelewela 24 m. 5, **Ryszard Ogrodniczek** — ul. Mielczarskiego 16 m. 1, **Janina Miksa** — Tomaszów Maz., ul. Wspólna 49, **Albin Siemiaszkiewicz** — ul. Wólczańska 37 m. 4, **Jerzy Scibiorek** — Pabianice, ul. Batorego 2, **Lucjan Piotrowski** — ul. Mianowskiego 54, **Helena Paselak** — ul. Pocztowa 12, **Wacława Wojciechowska** — ul. Studzienna 25-a, **Leszek Surosz** — Piotrków Trybunalski, ul. Sieradzka 4 m. 2, **Mieczysław Zalasa** — ul. Więckowskiego 56, **Andrzej Wróblewski** — ul. Przędzalniana 50 m. 23, **Jadwiga Sobolewska** — ul. Sterlinga 10, **Tadeusz Kiemiński** — Skierniewice, ul. Kościuszki 16, **Jerzy Kałużka** — Pabianice, ul. Suwary 11, **Tadeusz Olszewski** — Gawarczów, pow. końskie, **Józef Ignaczak** — Pabianice, ul. Kilińskiego 33, **Irena Ludówna** — ul. Kilińskiego 21 m. 7, **Jan Szymański** — Skierniewice, ul. Batorego 60, **Wacław Kręglewski** — Łask, ul. gen. Świerczewskiego 1, **Aleksy Sznajder** — Pabianice, ul. Łąkowa 14, **Ewa Walewska** — ul. Próchnika 23 m. 76, **Krystyna Stobiecka** — Pabianice, ul. Pułaskiego 3, **Jan Dankowski** — Kutno, ul. Żeromskiego 12, **Teresa Twardowska** — ul. Felsztyńskiego 12, **Teresa Doczmalówna** — ul. Wileńska 24-a, **Ryszard Roszkowski** — Cegielnia Srebrna, p-ta Konstantynów, **Alicja Zuchowska** — Skierniewice, ul. Długa 1 m. 3, **Jerzy Antczak** — Pabianice, ul. Barneka 36, **Karol Pawełczyk** — ul. Sanocka 39, **Józef Król** — Głowno, ul. Łowicka 41, **Wiesława Gryź** — ul. Nowozarzewska 13, **Jan Rybus** — ul. Łagiewnicka 30, **Wacław Terenc** — Lutomiersk, Letnisko Wrząca 3, **Tadeusz Delebis** — ul. Rentowa 10 m. 7, **Barbara Górska** — Łowicz, ul. Sienkiewicza 3 m. 6, **Cezary Zawadzki** — Konstantynów, Plac Wolności 19, **Jan Koniński** — Pabianice, ul. Konopnickiej 17 m. 4, **Zbigniew Antoniewicz** — ul. Warszawska 87 m. 4, **Wanda Socha** — Rawa Maz., ul. Mostowa 26, **Maria Kaplan** — Łódź-Helenówek Krajowa 15, **Dobrosław Leszczyński** — Ozorków, ul. Partyzantów 1, **Stanisława Kaczmarek** — ul. Nawrot 29 m. 36, **Jan Mirzyński** — ul. Płocka 34 m. 10, **Anna Winnicka** — ul. Zachodnia 45, **Czesław Karbowski** — ul. Piotrkowska 5, **Alicja Nosowiczówna** — ul. Sienkiewicza 6 m. 1.

Po odbiór nagród należy się zgłaszać począwszy od dnia dzisiejszego do Redakcji „Głosu Robotniczego", ul. Piotrkowska 86 III piętro, w godzinach od 14 do 18. Zdobywcom nagród spoza Łodzi, nagrody zostaną przesłane pocztą.

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony:

Redaktor naczelny 218-14
Zastępca red. naczelnego 218-23
Sekretarz odpowiedzialny 219-05
Dział partyjny 218-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych 219-42
Dział mutacji 223-29
Dział miejski i sportowy 254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny 218-11
Dział rolny 254-21 wewn. 9
Redakcja nocna 172-21

Kolportaż.

Łódź, Piotrkowska 70, tel. 232-22
Administracja 280-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa"

Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.

Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-5633.

D-1—23010